

Żydowscy koloniści wykorzystują epidemię do grabieży ziemi

6 kwietnia 2020

Bardzo zła sytuacja na palestyńskich ziemiach okupowanych przez Izrael. Podczas gdy Palestyńczycy są zmuszeni do pozostania w domach, fanatyczni koloniści żydowscy z pomocą wojsk okupacyjnych zajęli się masową kradzieżą ziem rdzennej ludności. Mnożą się zbrojne napady na palestyńskie wsie i domostwa.

Kradzież ziem zaczyna się zwykle od zbrojnego obstawienia wybranych pól

Zazwyczaj nielegalni żydowscy koloniści atakują sąsiednie palestyńskie wsie po kilka razy na miesiąc, lecz akcje te wzmogły się znacznie, od kiedy okupanci ogłosili sanitarny stan wyjątkowy związany z epidemią Covid-19. Zabór ziem w wielu miejscach wygląda podobnie: zaczyna się od niszczenia plantacji miejscowych rolników, potem osadnicy stawiają namioty, przywożą generatory, zapewniają sobie ochronę armii okupacyjnej i ogradzają skradziony teren.

Koloniści z gigantycznej, nielegalnej kolonii Efrat na południu okupowanego Zachodniego Brzegu Jordanu zajmują ziemie palestyńskie w sposób bardzo zorganizowany. Na wybrane pola wjeżdżają buldożery, by budować prowizoryczne drogi dojazdowe „tylko dla Żydów” zrównując przy okazji z ziemią palestyńskie domy. Zazwyczaj, przed niszczeniem domów, armia okupacyjna oskarżała najpierw któregoś z mieszkańców o udział w ruchu oporu (teoretycznie dopiero po takim oskarżeniu prawo izraelskie nakazuje zlikwidować dom rodzinny „terrorysty”), teraz dzieje się to bez tego.

Ludzie znaleźli się między między kowadłem koronawirusa a

młotem okupacji. Pracują na polach w małych grupach, organizują czuwanie wokół wsi, lecz wszelki opór jest zakazany, jak i manifestacje. Palestyńczycy próbują alarmować społeczność międzynarodową, zwrócić uwagę na terror okupacji, lecz świat jest zajęty sobą z powodu epidemii i zbrodnie izraelskie pozostają niezauważone.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu